

niedziela, 20.10.2024

Ksiądz Jerzy Popiełuszko - globalny święty, wczoraj 19 października obchodziliśmy rocznicę śmierci

Biła słabego

Już pierwszej nocy po odnalezieniu zmasakrowanego ciała ks. Jerzego w konfesjonatach kościoła św. Stanisława Kostki na Żoliborzu zaczęły dziać się prawdziwe cuda - wspominają kapłani, którzy słuchali do świtu spowiedzi. Choć tłumy nie oblegają już świątyni, grób męczennika jest stale nawiedzany. Pod kościół wciąż podjeżdżają autokary z pielgrzymami z Polski i ze świata. - Wśród cudzoziemców przeważają Francuzi, Włosi i Amerykanie, ale niedawno była grupa z Kamerunu - mówi KAI pracownica Muzeum ks. Jerzego Popiełuszki, działającego od dekady w podziemiach świątyni. Co ciekawe, Francuzi pielgrzymowali tu najliczniej jeszcze na długo przed cudownym uzdrowieniem ich rodaka, które otwiera drogę do kanonizacji męczennika.

Milena Kindziuk, autorka biografii ks. Jerzego i jego matki Marianny, twierdzi, że po przekazaniu informacji o cudzie zauważalny jest wzrost liczby pielgrzymów. - Nie są to już kilometrowe kolejki jak kiedyś, gdy sięgały Dworca Gdańskiego, ale codziennie do kościoła i na grób przybywają tu osoby, które chcą modlić się za wstawiennictwem ks. Jerzego. Gdyż ma on opinię bardzo skutecznego orędownika.

Pielgrzymi modlą się przy grobie, wstępują do kościoła, gdzie przechowywane są relikwie męczennika, zwiedzają poświęcone mu muzeum, wypisują intencje modlitewne i podziękowania za otrzymane łaski.

Niezależnie od wieku, pochodzenia społecznego czy narodowości fascynacja świadectwem skromnego księdza, który nawoływał do porzucenia przemocy, do zwyciężania zła dobrem, do stosowania ubogich środków, życia Ewangelią - wciąż trwa.

Spontaniczny kult

W pogrzebie ks. Jerzego, który odbył się 3 listopada 1984 r., wzięło udział od 600 do 800 tys. osób, być może nawet milion. Ten nieprzebrany strumień ludzki trzeba było zorganizować - stopniowo powstawała infrastruktura, która usprawniała przepływ pielgrzymów - służba porządkowa, medyczna, informacyjna. Przy parafii zbudowano Dom Pielgrzyma Amicus, w 20. rocznicę męczeństwa otwarto Muzeum im. ks. Jerzego Popiełuszki, zaś rok po beatyfikacji męczennika, na wiosnę 2011 r., został otwarty Ośrodek Dokumentacji Życia i Kultu Błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki.

Jego życie i dzieło są także tematem kilkunastu monografii, setek artykułów, kilku prac doktorskich. Do masowej wyobraźni, także młodych odbiorców, wszedł dzięki filmowi Rafała Wieczyńskiego "Popiełuszko. Wolność jest w nas" ze znakomitą kreacją Adama Woronowicza. Premiera odbyła się w 2009 r., a obraz miał ogromną widownię - obejrzało go ponad 1,5 mln osób w Polsce oraz kilkaset tysięcy za granicą. Duszpasterz ludzi pracy inspirował nie tylko Polaków - w 2012 r. odbyła się w Watykanie premiera filmu dokumentalnego pt. "Jerzy Popiełuszko: Messenger of the Truth (Orędownik Prawdy)". Scenarzysta i producent obrazu Paul Hensler pracował nad nim ponad dekadę.

Kościół oficjalnie potwierdził intuicję wiernych - ks. Jerzy Popiełuszko został beatyfikowany 6 czerwca 2010 r. w Warszawie jako męczennik za wiarę.

☒☒Wyjątkowo skuteczny święty

Beatyfikacja niewątpliwie ożywiła zainteresowanie ks. Jerzym, ale umożliwiła też takie inicjatywy, jak stworzenie portalu modlitewnego w kwietniu 2013 r. Jest on prowadzony przez Misjonarzy ks. Jerzego. Łukasz Urbaniak skomponował "Missa in memoriam Beati Georgii Popieluszko", zaś biskup polowy WP Józef Guzek ustanowił medal jego imienia rok po wyniesieniu na ołtarze.

Zapytana o fenomen kultu błogosławionego księdza Milena Kindziuk odpowiada, że ludzi przyciąga jego wyjątkowa skuteczność. Czują, że sanktuarium męczennika na Żoliborzu jest miejscem uprzywilejowanym, w którym za wstawiennictwem skromnego kapłana Bóg wysłuchuje ich prośb. Znane są przypadki odzyskanego wzroku, uzdrowień z nowotworów, ale też spowiedzi odbytej po dziesięcioleciach. Jego własna matka Marianna, która miała zaplanowaną operację stawów i przyjechała na grób syna, by prosić go o uzdrowienie, została wysłuchana tak, że do końca życia była w stanie zbierać kartofle.

Dlatego pielgrzymi będą tu nadal przybywać, a kanonizacja tylko wzmocni ich intuicję o ks. Jerzym jako o skutecznym orędowniku - uważa Milena Kindziuk.

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/artukul/46272/Ksiadz-Jerzy-Popieluszko---globalny>